



**SP ZOZ
STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO**

42-202 Częstochowa, ul. Kilińskiego 10
tel.34/37 85 233, e-mail:stacja@spr.czyst.pl



SPR.DZ. 490 /2021

Częstochowa, dnia 21.01.2021r.

**Pani
Urszula Giżyńska
Redaktor Naczelny Gazety Częstochowskiej**

W odpowiedzi na zapytanie prasowe z dnia 7 stycznia 2021r, w imieniu Stacji Pogotowia Ratunkowego w Częstochowie, informuję, iż w wyniku przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego ustalono, iż zespół ratownictwa medycznego został wezwany do pacjenta w najwyższym kodzie pilności K1 z uwagi na zgłaszane objawy.

Na miejscu ratownicy przeprowadzili badanie stanu zdrowia. Pacjent znajdował się w stanie stabilnym i nawiązano z nim logiczny kontakt słowny. Pacjenta przewieziono do dalszej diagnostyki do szpitala, przy czym początkowo pacjent odmawiał przewiezienia do szpitala.

Istotnym jest to, że w trakcie udzielania pomocy członkowie rodziny pacjenta zachowywali się wobec ratowników niegrzecznie, zarzucając im m.in. fakt, że nie są lekarzami.

Ponieważ zgodnie z art. 5 ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym ratownicy medyczni w trakcie udzielenia medycznych czynności ratunkowych korzystają z ochrony przewidzianej Kodeksem karnym dla funkcjonariuszy publicznych, członkowie zespołu czując zagrożenie zdecydowali o wezwaniu na miejsce zdarzenia policji, za pośrednictwem dyspozytora medycznego. Istotnym jest też, że pomimo uwag ratowników o konieczności stosowania przez członków rodziny maseczek ochronnych na twarz żadna z tych osób nie zastosowała się do obowiązującego wymogu.

Nieprawdą jest, że ratownicy posądzili pacjenta o spożycie alkoholu, natomiast zgodnie ze standardami przeprowadzania wywiadu w trakcie wykonywanych czynności ratownicy są zobowiązani ustalić zapach z ust pacjenta odbiegający od normy (w dokumentacji medycznej w postaci Karty medycznych czynności ratunkowych jest wyznaczona na to specjalna rubryka). W przypadku pacjenta zespół nie odnotował tego rodzaju objawów w dokumentacji.

Niepotwierdzone zostały zarzuty, ażeby członkowie zespołu użyli słów wulgarnych wobec rodziny.

Zespół ratownictwa medycznego nie może postępować wbrew woli pacjenta, jeżeli pacjent jest przytomny, w kontakcie słowno - logicznym i może stanowić o swoich prawach. Wola rodziny nie może być w takim przypadku podstawą do działań ratowników (rodzina domagała się natychmiastowego przewiezienia pacjenta do szpitala pomimo braku jego zgody, pacjent wyraził ostatecznie świadomą zgodę po wysłuchaniu argumentacji ratowników i rodziny).

DYREKTOR
SPZOZ Stacja Pogotowia Ratunkowego
w Częstochowie
Marian Nowak